

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny

Wtorek, dnia 2 stycznia 1917 r.

## TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Sroda, 3 stycz. 1917 r. o godzinie 8 wieczór: **PANNY** sztuka w 4 aktach Piotra Wolfia

Piątek, dn. 5 stycznia 1917 r. o godzinie 7 i pół wiecz. z udziałem Antoniego Różyckiego art. Teatru Rozmaitości

**NOWA DEJANIRA** dramat 5 aktach Juljusza Słowackiego.

Sobota, d. 6 stycz. 1917 r. o g. 3 pp. o godzinie 8 wiecz.

**Krakowskie Zuchy** w. w 4 akt, ze śpiew. i tan. Turskiego

**Trójka hulajska** szt. w 5 obr., ze śpiewami i tańcami

Wszystko do nabycia w cukierni Roszkowskiej. Teatr czynny we wtorki, czwartki i w piątki; w soboty w niedzielę i święta dwa razy

## Przegląd wypadków wojennych.

Rozpoczynamy nowy rok...

I w chwili tej nasuwa się wszystkim ta sama refleksja, to samo pragnienie przebicia chmur nieświadczości, czy rok nowy będzie rokiem wojny, czy rokiem pokoju, czy straszna klęska żywiołowa będzie nadal szalała nad zniszczoną Europą, czy też świat powróci do stanu pokoju i rozpocznie się praca konstrukcyjna nowego życia?

Ubiegły rok, jakżeśmy to wykazali, był rokiem strasznych walk i zmagania się narodów, lecz omal że nie w przeddzień swej śmierci, bo w miesiącu grudniu, dał nam zapowiedź pokoju.

I ufni w spuściznę ubiegłego roku spotkaliśmy dzień 1-go stycznia z wiarą w lepszą przyszłość, z wiarą w rychłe zakończenie wojny.

Lecz czy wiara nie jest wyrazem sentymentu, czy sprawozdawcy wypadków wojennych wolno "wierzyć" a nie patrzeć tylko i snuć wloski?

Wolno, lecz tylko na chwilę, w dzień Nowego Roku, a potem musi on swe nadzieje ukryć i znów przyjąć postać bezstronnego obserwatora i objaśniacza.

To też przejdźmy do obserwacji faktów.

Idea pokojowa i jej wyraz praktyczny — akcja podjęta z jednej strony przez państwa centralne, z drugiej przez szereg państw neutralnych, ze Stanami Zjednoczonymi na czele, idea ta i akcja zaczyna się zakrywać mgłą. Ukazują się chmury, które przyciemniają światła i zatrzymują w swym biegu zwycięskie promienie wschodzącego słońca.

Fakty ostatnich dni nie przemawiają na korzyść natychmiastowego pokoju.

Z jednej strony mamy szereg doniesień prasy koalicyjnej.

Pisma te podają, że odpowiedź koalicyjki niczem się nie będzie różniła od dotychczasowych mów programowych Lloyd'a George'a. Nota koalicyjki będzie wspólnym wyrazem wszystkich państw czwórporozumienia, co pozwala przypuszczać, że Anglja będzie nadal posiadała władzę dyspozycyjną.

Z drugiej zaś strony, rozkaz dzienny cesarza rosyjskiego, Mikołaja, do wojsk, jest przygotowaniem narodu do odmownej odpowiedzi.

W każdym razie w najbliższych dniach będziemy posiadali już odp-

wieź koalicyjki, co do której "Corriere della Sera" donosi następujące szczegóły:

"Odpowiedzi koalicyjki należy się spodziewać z godziny na godzinę. Nota zostanie opublikowana dopiero wówczas, gdy będzie rzeczą pewną, że doszła ona do rąk Wilsona. Nota będzie wspólną odpowiedzią koalicyjki i zawierać będzie wyszczególnienie przyczyn, które doprowadziły do wojny, oraz podkreśli odpowiedzialność za wywołanie wojny. Nota uwzględni specjalnie stanowisko państw neutralnych. Stany Zjednoczone i Szwajcaria otrzymają kopje noty. Opóźnienie zostało spowodowane postanowieniem koalicyjki, aby wspólnie przesać jedną odpowiedź na notę państw centralnych i neutralnych.

Alianci mieli możność rozważyć sprawę wspólnie, wobec czego nota stanowić będzie dokument historyczny, zawierający zbiorową podstawę, i cele jakie pragnie osiągnąć koalicyjka.

Słowem odpowiedź koalicyjki jest to "clou" wypadków politycznych.

Nowy rok pod względem strategicznym jest dalszym ciągiem poprzednich walk.

Na wschodniej widowni podczas dni ostatnich toczyły się przeważnie walki pozycyjne. Jedynie na południu od Jakobsztadu wzmożła się znacznie działalność artyleryjska.

Na wschodniej granicy siedmiogrodzkiej udało się wojskom niemieckim i austro-węgierskim zdobyć niektóre stanowiska rumuńsko-rosyjskie.

Również na północy od doliny Uz odebrali Niemcy zdobyte niedawno przez Rosjan wzgórze Solymtar, oraz po obu stronach doliny Ojtoz zdobyli oni stanowiska w Tulnici (w dolinie Putny).

Na widowni bałkańskiej wojska mocarstw centralnych posuwają się naprzód, napotykając opór Rosjan i Rumunów. Mimo ten opór zdobyły wojska gen. Mackensena w dniach ostatnich szereg miejscowości i dotarły do linii, przechodzącej na północ-wschód od Vizirul—Sutesti—Słobozia.

Również zacięty opór stawiali Rosjanie na północy i zachodzie od Rimnicul—Sarat. Obecnie wojska gen. Mackensena dotarły do linii Gurguesti—Cincea, prac wciąż naprzód, w kierunku na Braile.

W Dobrudży zajęto Rachel oraz czyniono postępy w kierunku na Macin.

Przy obecnej sytuacji strategicznej na Bałkanach należy uważać losy Mołdawii za przesadzone. Po za-

jęciu Filipesti należy uważać, że upadek Braiły jest kwestją niewielkiego czasu. Również posuwanie się wojsk niemieckich na północy od Rimnicul—Sarat przesadza w zupełności los Focsani, które nie zdołają prawdopodobnie uratować nieźle rozbudowane fortyfikacje. Wobec podobnej sytuacji oparcie się Rosjan i Rumunów o linię Seretu jest rzeczą wykluczoną i linja obronna zostanie z wszelkiem prawdopodobieństwem przesunięta aż do Prutu.

Na widowni zachodniej rozgrywają się znów zacięte walki wokół miejscowości znanych już z walk wiosennych i letnich, a mianowicie wokół wyżyny 304 i Mort Homme.

Przy lesie Cheppy, pod Malancourt, na północ-wschodzie od Lille, na północnym brzegu Somme oraz nad rzeką Aisne ogień wzrasta. Również w północnej części frontu panowało znaczne ożywienie.

Na pozostałych widowniach — utarczki patroli lub monotonna walka pozycyjna.

Wśród huków armat ródzi się przyszłość, wachodzi tajemny niezgłębiony rok nowy, 1917-ty.

Z. L.

## Stuletni jubileusz cechów.

W ubiegłą niedzielę o godz. 12 i pół w południe w kościele św. Józefa odbyło się uroczyste nabożeństwo, zamówione przez Koło Starszych i Podstarszych z okazji 100-letniego jubileuszu ustawy cechowej. Na nabożeństwie obecni byli członkowie 28 cechów łódzkich, zgierskich i pabjanickich. Nabożeństwo odprawił ks. oficjał Przeździecki, podczas którego chór Resursy Rzemieśniczej wraz z kościelnym odśpiewał pieśni religijne.

Po nabożeństwie ks. oficjał Przeździecki przemówił do obecnych, poczem pochód udał się ulicami Ogrodową, Nowomiejską przez Nowy Rynek do kościoła ewangelickiego św. Trójcy, gdzie pastor Gundlach odprawił nabożeństwo, po którym zwrócił się do obecnych z przemową, a przy wyjściu udzielił błogosławieństwa, poczem pochód ruszył ulicami Piotrkowską, Nawrot, Widzewską, ku Resursie Rzemieśniczej, gdzie prezes Koła przywitał obecnych, chór zaś śpiewał pieśń powitania.

Następnie powtórnie zabrał głos p. Bawarski, poruszając sprawę wyborów i zaznaczył, iż o ile by nie doszło do kompromisu między 5 kurjami, to należy głosować na kandydatów, wystawionych przez Polski Mieszkański Komitet Wyborczy do kurji III-ej.

Na zakończenie zredagowano następującą rezolucję:

"Zebrani w d. 31 grudnia 1916 r. z okazji 100-letniego jubileuszu ustawy cechowej rzemieślnicy uchwalili, aby zgromadzenia rzemieślnicze istniały nadal, zważywszy jednakowoż, że obecna działalność cechów z powodu przestarzałej ustawy jest niewystarczająca i nie zaspakaja wszystkich potrzeb rzemieślnika polskiego, brani jednogłośnie wyrażają życzenie, ażeby w jaknajkrótszym czasie był zwołany do Warszawy wszystkich rzemieślników i skich, a na nim opracowana

ustawa c. trzeb czasu  
2) Uważając leuszowy za rozpoczęciem ustawy wziąć reformą tejże, ja odrodzenia rzemiotury, unormowaniu lepszenia płacy, a nia stosunków pom. czeladnikami i uczni.

W przeświadczeniu cenie rzemieślnika pols. wystarczające, zebrani 2. Starszych i Podstarszych, szłym radnym miejskim i energicznie domagać się dost. nej ilości szkół dla rzemieślnikó

Pozatem postanowiono domagać się, ze względu na stanowisko, jakie zajmuje rzemieślnik polski, aby głos jego w sprawach ogólnego znaczenia czy to dla miasta, czy dla kraju, był wysłuchany, a wszelkie zamierzenia ku ograniczeniu tego uważane będą za bezprawne.

Rezolucje powyższą postanowiono przesać Kołu Starszych i Podstarszych w Warszawie.

Około godz. 6 i pół zebrani rozeszli się do domów.

## Mały feljeton.

### Wieczór Sylwestrowski.

Uroczyste obchodzono Rok Nowy w sali Koncertowej, przepełnionej oczywiście po brzegi. Publiczność sarkala cokolwiek na niezbyt wykwintny dobór towarzystwa, inaczej mówiąc na brak milionerów na sali. W Łodzi bowiem dobre towarzystwo rozpoczyna się od miliona rubli, kto zaś posiada dwa miliony stanowi towarzystwo dwakroć lepsze i t. d., jednym słowem obowiązują w tym kierunku ogólne prawa arytmetyczne.

Muszę zresztą przyznać, że uwagi te ze strony gości robione są z prawdziwie łódzką dyskrecją, t. j. że słyszą je sąsiedzi najdalej w promieniu jakichś 100 łokci.

Powróćmy jednak do rzeczy. Kiedy stary rok utopiony zostaje w falach muzyki L. O. S., ukazuje się na estradzie młodzieńczej werwy pełen rok 1917. Swawolnie zeskakuje z drzewca i zatacza się... Potrzeba całej energii przybocznego architekta orkiestry, aby go przytwierdzić do podstawy operacyjnej i w całej papierowej okazałości zaprezentować przytomnym.

Lecz po chwili kończą się katusze muzyczne, a na scenie ukazuje się clou wieczoru. boska Mia Mara. Uroczej dirie stało się jednak maleńkie nieszczęście: w pośpiechu zapomniana mianowicie wdziak koszulę. Wyrozumieli panowie nie myślą nawet o formalizowaniu się z tego powodu, przeciwnie, składają dowody, że ten naturalizm przypada im do gustu, że wstydlwość jest zaletą bardzo pożądaną. Kobiety, nigdy zaś u ładnych piękna powstają więc męskie rzędy krzesel przejawiając ścisłości i umiar głośno w takt muzyki... siadać...

Ale nie prześladajcie, gdyby... ania i wy...

owyanego wszystkiej han-
ulicy (oprócz gazeciarzy)
Egierzu winni miec po-
przydum policji, a w
i Tomaszowie od wladz

na Starem Miescio.
handlujacy, posiadacze
Starem Miescio, otray-
i budowlanej zawiado-
1-go stycznia 1917 r.
tychczasowe place han-
drujace sie na Starem
siana skasowane, a wza-
-- 2 razy w tygo-

W ubiegly piatek udalo sie wyryc szajke
oszustow, ktorzy za posrednictwem nieletnich
"konikow" dopuszczali sie naduzyc.

Do kartek wydawanych przez kasa koopo-
ratywy dopisywano nadzwyczaj umiarte cyfry,
pomozajac nieraz losie otrzypanych towar-
row dziesieciokrotna.

Ekspedjenta "Ogniska" zauwazywszy po-
dejrzany charakter pisma zatrzymal chlopca,
ktory przyznal sie, ze manipulacje podobna usku-
tecznial kilkakrotnie.

Sprawe to skierowano na droga sadowa,
pociagajac rodzicow nieletnich przestepcow od
odpowiedzialnosci.

W szkole sztuk pieknych
art. malarza Ryszarda Radwanskiego zajela roz-
poczyna sie juz w dniu dzisiejszym.

W piatek, 5 b. m. prof. Jan Nejomucin Mil-
ler rozpocznie nowy cykl wykladow na temat
"Sztuka w Grecji".

Tenisew kandydatow przy mowane sa w kan-
dydatow...

Ze zjazdu...
W zjezdzie nauczycielow bra-
udzial ogolem 455 osob, w czem p...
267 i panow 188. Nauczycielstwo
Lodzi reprezentowalo 125 pan...
panow, ogolem 198 osoby i prowinc...
142 panie i 120 panow, ogolem 1...
osoby.

Z prowincji najliczniej repreze-
towana byla ziemia lodzka (139
sob).

Nowe karty na chleb
serji 42-ej, ktore z poczatkem n. roku wch...
w uzycie, posiadaja procz zwyklych ilosci k...
now na maki, cukier i mydlu, — 13 polifuntow...
odcinkow na chleb.

Z magistratu.
Delegacja Zaprowiantowania miasta przy Ma-
gistracie m. Lodzi ma do sprzedania wiel...
transport skory branzolowej i wierzchniej.
Szewcy, ktorzy reflektuja na kupno, moga
sie zglosic w biurze Delegacji Zaprowiantowania
m. Nowy Rynek N 14.

Podziakowanie.
Zaradz Kolei Pomocy dla Legionistow Pol-
skich niniejszem sklada serdeczne podziakowanie
nastepujacym osobom i firmom, ktore w jakikol-
wiekbadz sposob przyczynily sie do urzadzenia
swiatocznego przyloca dla legionistow:

PP. Bredom Frankowski i J. Kakowi za
100 funtow miesa,
PP. Ulrychowski, Krzyzanowskiemu, Komarowi,
Baresowi i firmie Konrad za ciasta i artyku-
cukiernicze.

P. Cz. Szaniawskiemu za chleb,
PP. S. Pokojowi za papierosy, Gundela-
chowi za kwiaty; państwu Gostynsku i Hela-
nowa, Restauracjom "Victoria" i "Legow" za
lask. uzyteczne nakrycia stolowe, pani Jezewej
Kopczyńskiej za konie, Stowarzyszeniu Hra-
diowcow Polakich za lask. uzyteczne sedy, oraz
calemu szeregowi osob, ktore beda rzecza oso-
bista, badz mniejszemi datkami przyczynily sie
do uswietlenia przyloca.

Oszukanci pomysl.
W ubiegly piatek udalo sie wyryc szajke
oszustow, ktorzy za posrednictwem nieletnich
"konikow" dopuszczali sie naduzyc.

Do kartek wydawanych przez kasa koopo-
ratywy dopisywano nadzwyczaj umiarte cyfry,
pomozajac nieraz losie otrzypanych towar-
row dziesieciokrotna.

Ekspedjenta "Ogniska" zauwazywszy po-
dejrzany charakter pisma zatrzymal chlopca,
ktory przyznal sie, ze manipulacje podobna usku-
tecznial kilkakrotnie.

Sprawe to skierowano na droga sadowa,
pociagajac rodzicow nieletnich przestepcow od
odpowiedzialnosci.

W szkole sztuk pieknych
art. malarza Ryszarda Radwanskiego zajela roz-
poczyna sie juz w dniu dzisiejszym.

W piatek, 5 b. m. prof. Jan Nejomucin Mil-
ler rozpocznie nowy cykl wykladow na temat
"Sztuka w Grecji".

Tenisew kandydatow przy mowane sa w kan-
dydatow...

Ze zjazdu...
W zjezdzie nauczycielow bra-
udzial ogolem 455 osob, w czem p...
267 i panow 188. Nauczycielstwo
Lodzi reprezentowalo 125 pan...
panow, ogolem 198 osoby i prowinc...
142 panie i 120 panow, ogolem 1...
osoby.

Z prowincji najliczniej repreze-
towana byla ziemia lodzka (139
sob).

Nowe karty na chleb
serji 42-ej, ktore z poczatkem n. roku wch...
w uzycie, posiadaja procz zwyklych ilosci k...
now na maki, cukier i mydlu, — 13 polifuntow...
odcinkow na chleb.

Z magistratu.
Delegacja Zaprowiantowania miasta przy Ma-
gistracie m. Lodzi ma do sprzedania wiel...
transport skory branzolowej i wierzchniej.
Szewcy, ktorzy reflektuja na kupno, moga
sie zglosic w biurze Delegacji Zaprowiantowania
m. Nowy Rynek N 14.

Podziakowanie.
Zaradz Kolei Pomocy dla Legionistow Pol-
skich niniejszem sklada serdeczne podziakowanie
nastepujacym osobom i firmom, ktore w jakikol-
wiekbadz sposob przyczynily sie do urzadzenia
swiatocznego przyloca dla legionistow:

szne zebranie w dniu 8 b. m. w "palacu
Rzeczypospolitej" na placu Krasni-
skich. Na ten czas powroci do War-
szawy brygadjer Jozef Pilsudski.

Polski koscioł garnizonowy
Onegdaj, o godz. 10 rano, odpra-
wiono nabozenstwo w polskim ko-
sciele garnizonowym, dawnym pa-
jarskim, przy ulicy Dlugiej.

Ceremonji poswiecenia dopelnil i
"Veni Creator" zaintonowal ks. Pa-
nad, kapelan 3-go pułku Legionow.
Nastepnie glosil Slowo Boze ks. pra-
lat Gnatowski.

Pierwsza msza sw. po latach 90,
odprawił ks. Kwapiński, jeden z dusz-
pasterzy legionowych. Na nabozeń-
stwie obecni byli czterej kapelani
Legionów i ks. pijar, kapelan 1-go
pułku piechoty. Podczas mszy sw.
chór odpiewal koledy. Po nabożeń-
stwie celebrians zaintonowal pieśń
"Boze, cos Polske", ktora pobożni
spolem odpiewali. Orkiestra Legio-
now odegrala na chozce "Jeszcze Pol-
ska nie zginela".

Nabozenstwa w swiatyni rewini-
dykowanej, pozostajacej nadal pod
wezwaniem sw. Trojcy, odprawiane
... i swieta o godz. 9

... wstepny pisma
... "Wyzwolenie",
... "Pismo za-
... rublowych udzia-
... jest p. To-
... redaktorem odpo-
... Szelagowski.

Sztuka.
... 1917 roku, o godzinie 8
... w wielkim po-
... dekoracje
... P. Wolffa.

... jeden z najpiekniejszych
i najciekawszych dramatow J. Slowackiego p. t.
"Nowa Dejanira" z udziatem pp. Kor-
czakowej, Rychterówny, Morskiej, Orlińskiego
znanego artysty Teatru Rozmaitosci pana Rózy-
ckiego w roli Fantazego.

Zjawienie sie Nowej Dejaniry na
scenie Teatru Polskiego jest czynem donioslym
i zaslugujacym na uznanie zwolennikow arcy-
dziela literatury ojczystej.

Poczetek o godz. 7 i pół wieczorem.
W sobote 6 stycznia po pol. pełna humoru
"Krakowskie Zuchy". — Wieczorem
przeplatana pieknyimi spiewami i wywołujaca
wybuchy smiechu "Trójka hultajska"
z udziatem pp. Samborskiego, Woskowskiego i
Orlińskiego, ktory zbiera zastluzone poklaski za
niezmierne dowcipne kuplety okolicznosciowe.

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

... 5 kawa...
... 5 kawa...

Z Wilna przez Moskwe,
Kaparandę i Sztockholm do Lodzi.

W MOSKWIE.
Warszawska Nadwidzanka. — Szereg zna-
mych. — Projekty. — Panowie z komitetu. —
Rozowe mydlu.

Bylo wpol do piatej po poludniu,
kiedy konduktor tramwajowy wska-
zal nam letnia, oukierne twerska.

Ogromny ogród zapelniony jesz-
cze nie byli, choc co chwila przyby-
walo coraz wiecej goosci. Jakkolwiek
kelnerzy w swych ozapkach, przypo-
minajacych czapki lodzkiech chałcaci-
rzy — byli to istotnie kacapi i mowili
rosyjsku, piate przez dziesiate
umiejac po polsku — mo-
wzmiawala tu od kaz-

trawa i poczelismy
kierni,
zo tu porabia? —
glos.

ze podchodzi
dzierzawca
y z

Spogladam w strone, sk...
te pochodza i spostrzegam red...
Drewinga, siedzacego w towar...
nastwa Roznerow z Pabjanic...

Podszedlem i przywitalem...
nie, umawiajac sie na dzien...
poczem dolartem w...
ka, gdzie corki siedzi...
kawa byla juz zimna...
eszony spotkaniem tytu...

trzeba. Jestem z dwiema corkami
i wydatki beda ogromne.
— Bede miał dla redaktora dobry
interes, trzeba, zebyśmy sie tu spo-
tykali codziennie.

Pozegnalem go i wracalem do
naszego stolika, gdy w drodze napot-
kalem cale grono lodzian.

— Jak sie pan ma, panie K. —
mowil adwokat Banasz.

— Dzień dobry panu! — rzecze pan
Hirsberg — skąd pan przybywa?

— A nas pan nie poznaje? — za-
pytuje doktor M. Kon, w mundurze
starszego lekarza wojskowego, a krót-
ką angielską fajeroczką w zębach, —
siadaj pan z nami, pomówimy.

— Przepraszam najmocniej, ale
jestem w towarzystwie cõrek, które
na mnie czekaja.

Pozegnalem sie jak z najlepszymi
przyjaciółmi — tak kazda osoba z Lo-
dzi byla nam droga!

Zaczalem sie przeciskac do sto-
lika, gdzie corki siedziaty le...
doszedlem, spotkalem jeszcze...
Melpomeny, Szczawińskiego, S...
rowska i Horbowska, a tu prawie
przy stoliku uslyszałem slowa...

— Kurjer lodzki! udaje, ze nie
poznaje.
Spogladam w strone, sk...
te pochodza i spostrzegam red...
Drewinga, siedzacego w towar...
nastwa Roznerow z Pabjanic...

jomych, nie wiedzialem nawet co pije;
obawy moje o przyszlosc ustapily
miejsca nadziei, rozowo nam sie zapo-
wiadajacej na tulaczce. Ty tez mimo,
ze gonilem prawie resztkami pienie-
dzy, ufny jednak w posiadanie zegarka
zlotego z dewizka — kazalem podac
jeszcze po pol porcji kawy bialej,
ktorej cena podowczas wynosila 30 k.,
zaś ciastek 15 kop. sztuka (w lesie
r. 1916 kawa biala doszla juz do ceny
50 kop. a ciastka 20 kop).

Po pewnym czasie poczetlo sie
w cukierni przersedzac — wõczas
w glebi ogrodu spostrzeglem siedza-
cego samotnie redaktora Radwana
z Kalisza.

Wskazujac mu obok nas wolne
miejsce — poprosilem go, by przyszedl
do nas, z czego tez chetnie skorzy-
stal.

— Co mecenas tu porabia? —
rzekiem doń po przywitaniu.

— Już od paru mie-
sicy nie zarobilem.

— Niezaczynasz nie wydaje
nieco, wczekaj, ja ci wyciõdзи dotad...

— Co ty pan sądzi, że
12 rubli... na pieniądze? Na wy-
... 120 tyslucy. Na...

— Owszem koncesje mógłbym
wam wyrobić — ale musije dać na
marki, poniewaz ani za glosz wiary
w urzeczywistnienie projektu nie po-
siadam.

— W tej chwili podeszlo ku nam

ktory go rowniez kilka tyslucy rubli
tygodniowo bedzie kosztowal!

— Ależ, na Bogala przeciez to
wszystko można znacnie oszczedniej
przeprowadzić, wszak tu nie idzie
o zaimponowanie stolicy rosyjskiej
pierzszorzędnie redagowanem pi-
smem, bo my takim pismom jak "Ru-
skie Slowo" i tym podobnym nie
możemy niczem zaimponowac. Chodzi
tu raczej o udzielanie informacji
i wiadomosci w rodzinnym jezuku
tym tysluciom wygnancow, ktorzy
obecnie zmuszeni są zzytac wylicznie
pisma rosyjskie.

— Wszystko to ładnie ale kto da
na to pieniedzy, bo ja nie mam na-
wet stu rubli!..

— No to ja mam jeszcze mniej,
bo zaledwie 28 rubli — wysnalam do-
brodusznie.

— Niech sie pan do tego nie
przyznaje, bo to niebezpiecznie wśród
naszych rodaków: wrotoe zaczną od
pana stronić.

— A jednak myslita nie daje mi
spokojul Tu nie potrzeba duzo: pięć,
szesć tyslucy wystarczy i przypusz-
czam, że pieniadze te zdobylibym
wśród grona Lodzian, dopuszczajac
kiedygod do rownego idziatu. Czy
mecenas wziaby na siebie wyrobie-
nie koncesji, wszak mecenas wszelkie
prawa posiada?

— Owszem koncesje mógłbym
wam wyrobić — ale musije dać na
marki, poniewaz ani za glosz wiary
w urzeczywistnienie projektu nie po-
siadam.

— W tej chwili podeszlo ku nam



Z Warszawy dochodzi nas żalobna wieść, że

# KONSTANTY MOGILNICKI

ś. p.

rejent i obywatel ziemski

przeniósł się do wieczności. Zmarły był przez szereg lat członkiem Rady naszego Towarzystwa, dla którego położył niespożyte zasługi.

Światły umysł, prawy charakter i zaiste serce cechowały zmarłego, którego pamięć wiecznie drogą nam będzie.

Pokój Jego Cieniom!

**Rada i Zarząd**  
Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

## Ze świąt.

Przepowiednie znów zawiodły. Miast zwi-  
tego, tradycyjnego prawie na Nowy Rok przy-  
mrosku, podczas ubiegłych dni świątecznych  
niebo było zachmurzone i rozpląsało się na do-  
bre, siejąc z kroplami dżdżu smutek, jakiego po-  
wodem staje się zawsze szara polska pogoda  
niby jesienna...

Pomimo takiej niepogody, dość wesoło wielu  
łódzian przechodziło z pod płaszcza starego roku  
ku gwiedździe Nowego, czyli, jak mówią niekórzy  
optymiści, z przedpokoju do pokoju.

W „handlachach” dość licznie podosierane  
kółka hucznymi wiewami witaly obiecującą  
się dymastkę.

Witano Rok Nowy nie tak jak dawniej przy  
szumie trunków przenajrozmaitszych i brzęku  
klelisaków, lecz przeważnie szeptem wieszowan  
i energicznym roztrząsaniem stereotypowego  
„o nam ten ruczek przysiesz?”.

Przypominano też sobie dawniejsze „Syl-  
westry”.

Początek świąta po większej części spędzono  
w domu. W domu, przy herbacie tylko, witano  
budzący się Rok Nowy...

A życzyciele należy, że rok ten witano już  
z dużą nadzieją, z wiarą nawet, iż rok ten za-  
kończy krwawe zapasy i jest zwiastunem upra-  
gnionego pokoju.

Z powodu „szarganiny”, ruch na ulicach  
bardzo mały jak zwykle, teatry, kina, słobbi  
i kaszka, zwłaszcza te ostatnie mitusinkami na-  
zymi, były poprzepelniane. (k)

dwóch panów, prosząc p. Radwaną  
o przedstawienie ich.

Byli to, jak się później okazało,  
dobro wpływowi panowie z komitetu  
polskiego.

— Jak słyszymy, debatujecie pa-  
nowie nad utworzeniem pisma pol-  
skiego w Moskwie, a głównie, zdaje  
się, szanowny pan decyduje się —  
mówi, zwracając się do mnie jeden  
ze starszych panów.

— Nie jeszcze nie wiem — są to  
dopiero projekty.

— Ale pan szanowny, jak mi się  
zdaje, nie rosyjski poddany, to tak  
łatwo nie pójdzie — rzeki starając się  
prześwidrować mnie badawczym wzro-  
kiem na wylot. Moglibyśmy panu  
wiele ułatwić ale musielibyśmy wejść  
w bliższe porozumienie. Może pano-  
wie raczą się posatygować jutro mię-  
dzy siódma, a ósmą do sekcji kultu-  
ralnej, a tymczasem nie choemy pań-  
stwu więcej czasu zabierać i ze-  
gnamy!

Była już 8 i pół wieczór.

Zaproponowałem córkom jeszcze  
napić się herbaty i udanie się do  
hotelu, by nareszcie po pięciu dniach  
spędzonych w wagonie i doznanych  
wrażeniach wypocząć w łóżku.

Opuściliśmy też niebawem „War-  
szawską Nadświdrzankę” i pod wpły-  
wem niedawnej rozmowy, łatwy do  
entuzjazmu, w wagonie tramwaju  
w drodze do hotelu widziałem wszyst-  
ko w różowym świetle, a gdy mi za-  
sypiał majaczyła mi myśl wydawania  
pisma wychodzącego w ilości 100 ty-  
sięcy egzemplarzy.

St. K.

(d. c. n.)

W braku drukowanych, w cukrowniach, ka-  
wiarniach, ożywiony korpulent wiadomości mó-  
wionych, oczywiście sensacyjnym, gdyż.. spa-  
dłych z nieba.

## Wojna.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 1-go  
stycznia.

### Zachodnia widownia wojny.

Nie zdarzyło się nic ważnego.

### Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawar-  
skiego.

Na południe od Rygi pod Smor-  
gonią odparto silne rosyjskie oddzia-  
ły strzeleckie. Na północnym brzegu  
Prypeci pod Pińskiem spieszony od-  
dział kawalerji niemieckiej zdobył  
szturmem dwa punkty umocnione  
rosyjskie i wziął do niewoli oficera i  
35 żołnierzy.

### Front wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa.

W Karpatach Lesistych udało  
się strzelcom niemieckim wysadzić  
w powietrze blokhaus nieprzyjaciel-  
ski wraz z załogą.

Pomiędzy dolinami Uz i Putna  
bataliony niemieckie i austriackie  
zdobyły szturmem kilka pozycji ro-  
syjskich na wzgórzach i odparły  
gwałtowne kontrataki rosjan i rumu-  
nów. Zajęto Herestrau i Unguresti  
w dolinie Zabala.

### Balkkańska widownia wojny.

Grupa wojsk generała feldmarszałka  
Mackensena.

W północnej części Wielkiej  
Wołoszczyzny znów odrzucono ro-  
sjan. Ta armja wparła nieprzyja-  
ciela na stanowiska na połowie drogi  
między Rimnicul-Sarat i Focsani,  
armja zaś Naddunajska na przyczół-  
tek mostowy pod Braiłą. W Dobfu-  
dzy powodzenie wojska niemieckiego  
i bułgarskiego zacieśniło znacznie  
stanowiska rosyjskie u przyczółka  
mostowego na wschód od Macin.

Wczoraj wzięto tam około 3.000  
jeńców, oraz zdobyto 7 dział i 8 ka-  
rabinów maszynowych. W obwodzie  
ujścia Dunaju bułgarska straż nad-

rzeczna wybija około 50 rosjan, któ-  
rzy w czółnach przeprawili się przez  
odnogę św. Jerzego.

### Front macedoński.

Nie nowego.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz  
Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (Urzędowo) 1-go stycz-  
nia.

### Wschodnia widownia wojny.

Walczące na równinie rumuń-  
skiej sprzymierzone siły zbrojne wy-  
parły nieprzyjaciela wśród bitew-  
oston na przygotowane pozycje na  
południe-zachód od Braiły i na pół  
drogi między Romnicu-Sarat i Fo-  
csani.

W górnych dolinach Zary Narnji  
i Putay austro-węgierskie i niemieckie  
wojska feldmarszałka-porucznika  
Ruiza trwają w postępujących na-  
przed atakach.

W okręgu Herja atakowały ba-  
taliony nasze kilka za sobą leżących  
pozycji. Nieprzyjaciel broni terenu,  
ustępując pięć za pięć. Dalej na  
północ wśród cesarsko-królewskich  
sił zbrojnych nie było wybitnych  
wydarzeń.

### Włoska widownia wojny.

W noc sylwestrową artylerja  
nieprzyjacielska utrzymywała od  
czasu do czasu bardzo ożywiony  
ogień przeciwko piaskowzgorzu Kar-  
stu.

### Południowo-wschodnia wide- wnia wojny.

Nie nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
v. Hoeler,  
marszałek polny porucznik.

## Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 1 stycznia. — Urzędowo donoszą  
z 31 grudnia po poł:

Na północ od Sommy francuzi napadli nagle  
na mały posterunek niemiecki i wzięli jeńców.  
Zresztą noc była stosunkowo spokojna.

PARYŻ, 1 stycznia. — Urzędowo donoszą  
z 31 grudnia wiecz:

W ciągu dnia nie zdarzyło się nic ważnej-  
szego.

### Cesarz Wilhelm do armji i floty.

BERLIN. — Ogłoszono następu-  
jący rozkaz Cesarski do armji ląd-  
wej i floty:

Do mojego wojska i do mojej ma-  
zynarki!

Znów leży za nami rok wojny,  
ciężki walkami i ofiarami, obfity w  
powodzenia i zwycięstwa.

Nadzieje nieprzyjaciół naszych,  
pokładane w 1916 r., spełzły na ni-  
czem. Wszystkie ich natarcia na  
wschodzie i zachodzie rozprysły się  
o wasze męstwo i poświęcenie.

Najnowszy pochód zwycięski w  
Rumunji przypiął znów, za zrzędze-  
niem Boskiem, nie wędzące wa-  
wrzyny do sztandarów waszych.

Największa bitwa morska pod-  
czas tej wojny, zwycięstwo pod  
Skagerrakiem, oraz śmiałe operacje  
łodzi podwodnych, zapewniły mary-  
narce mojej sławę i podziw po wszyst-  
kiej czasy.

Jesteście zwycięzcami na wszyst-  
kich widowniach wojny, na lądzie,  
jak i na wodzie!

Z niewzruszonym zaufaniem i z  
dumną pewnością spogląda na was  
wdzięczna ojczyzna. Niezrównany  
duch bojowy, żyjący w szeregach  
waszych, wasza uporeczywa, nigdy nie  
słabnąca wola zwycięstwa, wasza mi-  
łość ojczyzny reczą mi za to, że i w  
nowym roku zwycięstwo pozostanie  
przy sztandarach waszych.

Bóg i nadal będzie z nami!

Wilhelm I. R.

Wielka kwatera główna  
31 grudnia, 1916 r.

### Straty koalicji na morzu.

BERLIN, (urzędowo). W ciągu  
m. listopada, z powodu działań wo-  
jennych państw centralnych, koalicja  
straciła 138 statków handlowych o  
314,500 tonn pojemności w czem  
244,500 tonn przypada na Anglję.


Dziś po raz pierwszy w Łodzi!

**„Theresa Raquin”**

Emila Zoli

z **Marią Carmi**

w głównej roli.





Prócz tego zatopiono 58 statki o 94,000 tonn pojemności państw neutralnych wobec ujawnionego przewożenia kontrabandy dla koalicji. Miejsiąc ten przyczynił wobec tego koalicji stratę 408,500 tonn.

Od początku wojny nieprzyjaciele stracili w statkach handlowych 3,636,500 tonn. z czego Anglja — 2,794,500 tonn.

*Szef Sztabu Admiralicji Marynarki.*  
**Nota Wilsona w Rosji.**

BERLIN. — Korespondent „Tägliche Rundschau“ donosi z Hagi: Według depeszy „Timesa“ z Piotrogradu, rosyjskie koła parlamentarne przyjęły notę prezydenta Wilsona bardzo zimno. Powszechnie przypuszczają, że nota powstała głównie pod naciskiem opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych i wskutek zaostrożenia się przesilenia międzynarodowego. Większość Dumy jest przekonana, że propozycja Wilsona nie tworzy żadnej podstawy do rokowań pokojowych.

**Nota Wilsona w senacie francuskim.**

PARYŻ. — Pisma francuskie donoszą, że senator Humbert wniósł do senatu francuskiego wniosek nagły o nocie pokojowej amerykańskiej. — Wniosek ten musi być rozpatrywany przed innymi sprawami porządku dziennego.

**Zakaz wywozu amunicji z Ameryki.**

GENEWY. „New York World“ donosi, że w kongresie amerykańskim zapewniona jest większość dwóch trzecich głosów za zakazem wywozu amunicji, o ile akcja pokojowa prezydenta Wilsona pozostanie bez rezultatu.

**Powiększenie armji amerykańskiej.**

ZURYCH. Z Londynu otrzyma-

no wiadomość, że stan armji Stanów Zjednoczonych, jak oświadczył generał Scott korespondentowi „Morning Post“, będzie podniesiony do półtora miliona żołnierzy.

**Pośrednictwo Papieża.**

ZURYCH. Z Rzymu donoszą, że Papież oraz kardynał sekretarz Stanu, Gasparri, od dłuższego czasu prowadzą rokowania z państwami neutralnymi, aby wspólnie nakłonić państwa wojnujące do zgodzenia się na układy pokojowe.

**Zamknięcie dworców w Anglii.**

HAGA. — Pisma angielskie donoszą, że od 1 stycznia ma być w Anglii zamknięte 235 dworców kolejowych a w Szkocji 95, w celach oszczędnościowych.

**Odpowiedź koalicji.**

BERLIN. — Do „Berliner Tageblatt“ donoszą z Bernu: Odpowiedź koalicji na niemiecką propozycję pokojową jest już zupełnie gotowa i — jak donosi współpracownik dyplomatyczny „Daily Telegraphu“ — doręczona będzie przez ambasadorów czwórporozumienia prezydentowi Stanów Zjednoczonych dla przesłania mocarstwom centralnym. Z odpowiedzi tej wypływa, że koalicja nie poświęci pewności zwycięstwa za pokój, dopóki potęga militarna Niemiec nie będzie złamana w walce otwartej. — Nota wyłoży szczegółowo cele, za które czwórporozumienie walczy i przedstawi ponownie „czyny gwałtu“ Niemiec.

**Przedstawiciele neutralnych u Lloyd'a George'a.**

AMSTERDAM. — Londynu donoszą: Ambasador amerykański odwiedził dnia 29 u. m. prezesa ministrów, Lloyd'a George'a i rozmawiał z nim przez czas dłuższy. Przedsta-

wiciele innych państw neutralnych mieli również dłuższe narady z angielskim prezesem ministrów.

**Konferencje w Bernie.**

MAGDEBURG. „Magdeburgische Zeitung“ donosi z Berna: Podczas świąt Bożego Narodzenia posłowie państw neutralnych w Bernie odbywali nieustanne konferencje w pałacu Związku szwajcarskiego.

Zwraca ogólną uwagę fakt, że oprócz wymienionych dyplomatów w pierwszym dniu świąt także poseł włoski był trzy razy w pałacu Związku i że następnie tego samego dnia został przyjęty w pałacu Związku także poseł niemiecki.

**Aneksja Calais angielskim warunkiem pokoju.**

BAZYLEA, 1 stycznia.

„Morning Post“ i „Daily News“ wśród wielu innych warunków pokojowych wymieniają także trwałe obsadzenie portu francuskiego Calais przez Anglję.

**Odroczenie parlamentu francuskiego.**

PARYŻ, 1. I. — Izba deputowanych odroczyła się na czas nieokreślony. Prezydenta upoważniono do zwołania następnej sesji. Senat odbył wczoraj przy południem posiedzenie, poczem odroczył się do 9-go stycznia.

**Balfour.**

HAGA. — Jak donosi „Times“: Balfour objął stanowisko angielskiego ministra spraw zagranicznych, znajdujące się dotychczas, od chwili dymisji sir'a Edwarda Greya, zastępczo w rękach lorda Roberta Cecila.

**Francuskie dowództwo naczelne.**

BERLIN. — Z nad granicy szwaj-

carskiej donoszą do „Deutsche Tageszeitung“: Paryski „Matin“ podaje szczegóły nowej organizacji francuskiego dowództwa naczelnego. Instancję najwyższą stanowi komisja wojenna, złożona z prezesa ministrów, ministra wojny, ministra marynarki, ministra amunicji i ministra finansów. Rada wojenna obraduje pod kierunkiem prezydenta republiki. Obowiązkiem ministra wojny jest zawiadamianie odpowiednich ministrów i generałów dowodzących o decyzjach, powziętych przez komisję wojenną, jak również czuwanie nad tem, co stoi w związku z ich wykowaniem. Poza tem minister wojny przewodniczy w omawianiu wszelkich kwestji, dotyczących się przygotowań wojennych oraz kierowania wojną i referuje w nich. Armja francuska posiada dwu wodzów naczelnych: generał Nivelle jest wodzem naczelnym armji północnej i północno-wschodniej, a generał Barrail — armji wschodniej.

**Ustąpienie dr. Sylwestra.**

BERLIN. — Z Wiednia donoszą do „Deutsche Tageszeitung“: Według wiadomości, otrzymanych z Pflzburga, dr. Sylvester złożył urząd prezesa austriackiej rady państwa. „Neuest Wiener Tageblatt“ dodaje w tej sprawie, że dymisja ta jest niespodzianką, a choć brak jeszcze jej potwierdzenia, to jednak wymieniają już postów Dubernika i dr. Grossa, jako następców dr. Sylwestra.

**Pożar w zakładzie dla obłąkanych.**

MONTREAL, 1-go stycznia. — W Saint Ferdinand, w hrabstwie Megantio, wybuchł pożar w zakładzie dla obłąkanych. Spaliło się 46 kobiet.

**Spieszcie zobaczyć do**

Stuart'a Webbs'a

GRAND-KINO

POMOCY!

w dramacie kryminalnym.

w 5-ciu wielkich częściach.

ostatni występ sfinansowany

detektywa

Łódzka Druga Szkoła Handlowa

z programem wyższych szkół realnych i z prawami wstępu do wyższych zakładów naukowych,

(Dzielnia 50-a)

przyjmuje zapisy nowych kandydatów na drugie półrocze bieżącego roku szkolnego do dnia 8-go stycznia 1917 r. Kancelarja Szkoły otwarta codziennie od godz. 10 do 12.

Młoda inteligentna

panna władająca dwoma językami polskim i niemieckim prosi o jakąkolwiek

posadę

Łaskawe oferty pod lit. „G. R.“ w administr. N. K. Ł.

Ważne dla handlujących!

Korzystajcie z okazji! Z powodu likwidacji interesu nabyć można bardzo tanio różne resztki barchanów surowych i kolorowych letnich i zimowych jak również chustki zimowe, odcinki na męskie i damskie ubrania i okrycia, także różne cajtgi. ŁÓDŹ, ul. WIDZEWSKA 40, m. 10, front, II piętro, na prawo. CENY STAŁE.

Potrzebna lokomobila

45 koni, także używana

prasa do cegły

wózki, szyny. Oferty z podaniem ceny w administracji „N. K. Ł.“ sub. „S. P.“

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrdzie, praktykująca 20 lat, przyjmie. Piotrkowska 132 w podw.

OGŁOSZENIA DROBNE:

AIAIAIAIA!

Meble i olbrzymi wybór nowych, okazjonalnych stołowe, sypialne, salony, bluzka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła gęte. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niższych. Magazyn Mebli Władysława Koziołkiewicza, Piotrkowska № 116, I piętro, front.

Wynajęcie 2 pokoje i kuchnia z wygodami od 1-go stycznia, Nowot 23.

Do wynajęcia w dobrym punkcie skład węgla. Spacerowa 41 u administratora domu od 10—12.

Do sprzedania aniaser do 5 koni i motoru firmy: Siemens & Schuckert zupełnie nowy. Wiadomość w administracji „N.K.Ł.“ ul. Zachodnia 37.

Do sprzedania makulatura (stare gazety) hurtownie i detalicznie. Wiadomość w administracji „N.K.Ł.“ Zachodnia 37.

Helena Ceizig zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjomy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od marek 2. Obstalunki wykonywa się w przeciągu 24-ch godzin. Szyje karakułowe żakiety futra i przerabiam na najnowsze fasony. Pracownia E. Rndzkiej. Łódź Piotrkowska 17, parter.

Kucharka potrzebna do szpitala ul. Łąkowa 32. Wiadomość tamże u zarządzającego od godz. 8 do 11 rano, codziennie.

Meble z 4-ch pokoi sprzedam oraz maszyny. Piotrkowska 189-9.

Nauczyciel szkół średnich, z uniwersyteckim wykształceniem — udziela lekcji, przygotowuje do szkół; oraz na świadectwa. Specjalność: matematyka i łacina. Widzevska 78 m. 7. od 4—6 po poł.

Potrzebna piątka uczenica i podręczna do magazynu kapeluszy ul. Zawadzka 9, z frontu

Poszukuje się maszyna do szycia w dobrym stanie. Wiadomość: w administracji N. K. Ł.

Planina nowe, używane, gotówka, ub raty. Chodkowska i Mikołajowska 25

Pracownia kwiatów sztucznych i kostjumów (z bibułki i maskaradowych) E. Koziołkiewicza Piotrkowska 82. m. 18. Ceny przystępne

Zaginął dowód № 147186 — 177613 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Wzajemnego Zachodnia № 31.

Zgubiono G. verberolle, na imię Józefa Jankowskiego, proszę odnieść na szosę Aleksandrowską 3.

Młoda panienka

polka z 7 klasowem wykształceniem, władająca 4 językami w słowie i piśmie, pragnie przyjąć

posadę biurową

Oferty sub „I. K.“ proszę składać w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“.

renumerata wynosi:

W Łodzi rocznie — rb. 6, półr. — rb. 3, kwart. — rb. 1,50, miesięcz. — kop. 50.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 20. na prowincji (z przesyłką pocztową) rocznie rb. 8,60, półr. — rb. 4,30, kwart. — rb. 2,15, mies. — kop. 75.

Zagranicą: w Niemczech rocznie — mk. 24, półr. — mk. 12, kwart. — mk. 6, mies. — mk. 3.

W Austrii: rocznie — kor. 30, półr. — kor. 15, kwartalnie — kor. 7,50, mies. — kor. 2,50.

Redakcja i Administracja

Zachodnia 37,

otwarta od 8-ej rano — 7 wiecz., w niedziele od 8 — 12.

Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 w poł.

Ugłoszenia:

Nadstawane: przed tekstem i w tekście kop. 50 za wiersz petitowy i lam. przed telegramami kop. 60.

Reklamy: za telegramami kop. 20 za wiersz petit. i lam.

Mekrologja: za wiersz petit. i lam. kop. 30.

Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz petit. i lam. kop. 15

Ważne ogłoszenia: za wyraz po 3 kop.; każde ogłoszenie najmniej 25 k. posady poszukiwane po 2 k. za wyraz

Za dołączenia reklam liczy się po 4 rb. od tysiąca.

W drukarni St. Książka Zachodnia 37